

Sygn. akt III AUa 913/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krystyna Smaga
Sędziowie:	SA Bogdan Świerk (spr.) SA Krzysztof Szewczak
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2012 r. w Lublinie

sprawy A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji wnioskodawcy A. M.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie

z dnia 28 grudnia 2011 r. sygn. akt VIII U 3637/08

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

III AUa 913/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 lipca 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, że w dacie jej wydania na koncie ubezpieczeniowym A. M. figuruje zadłużenie na;

A) Fundusz Ubezpieczeń Społecznych z tytułu różnicy w wysokości składek za miesiące:

1) lipiec 2002 r. i okres od września 2002 r. do września 2003 r.

2) listopad 2003 r.,

3) okres od marca 2004 r. do września 2004 r. i listopad 2004 r.,

4) luty, lipiec, sierpień, listopad 2005 r.,

5) styczeń, luty, sierpień, wrzesień, listopad i grudzień 2006 r.,

6) luty, lipiec, wrzesień 2007 r.,

7) marzec 2008 r., oraz

8) z tytułu składki za miesiące: kwiecień, i maj 2008 r., wszystkie należności w łącznej kwocie 23 207,36 zł plus odsetki za zwłokę naliczone na datę wydania decyzji w kwocie 6 759,00 zł.

B) Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego z tytułu różnicy w wysokości składki za miesiące:

1) kwiecień i maj 2008 r. w łącznej kwocie 2 818,99 zł. plus odsetki liczone na dzień wydania decyzji w kwocie 34,00 zł.

C) Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu różnicy składki za miesiące:

1) czerwiec 2007 r. i marzec 2008 r., oraz

2) z tytułu składki za miesiące: kwiecień i maj 2008 r. wszystkie należności w łącznej wysokości 1 075,33 zł plus odsetki naliczone na datę wydania decyzji w kwocie 45,00 zł.

Odwołanie od tej decyzji złożył A. M. kwestionując jej prawidłowość. Odwołujący wskazał, że dwiema decyzjami z dnia 21 września 2004 r. dwiema decyzjami z dnia 10 listopada 2004 r. i jedną decyzją z dnia 28 grudnia 2004 r. organ rentowy rozstrzygnął już o wielkości jego zadłużenia do końca 2004 r. Stąd kolejna decyzja pozwanego rozstrzygająca jeszcze raz o wielkości jego zadłużenia za ten sam czas jest dotknięta sankcją nieważności.

Natomiast za czas po 1 stycznia 2005 r. wszystkie składki na rzecz pozwanego zostały zapłacone i ubezpieczony nie jest w ogóle zadłużony z tego tytułu.

Po jego rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 28 grudnia 2011 r. oddalił odwołanie A. M.. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na poniższych ustaleniach faktycznych oraz ich ocenie prawnej: A. M. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie doradztwa podatkowego, zatrudnia pracowników i jako płatnik obowiązany jest do opłacania składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego, na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Płatnik składek przyznał fakt, że w sporym, między stronami, czasie składki na wyżej wymienione ubezpieczenia były opłacane bądź po terminie, bądź w niższej wysokości albo też w dwóch – trzech ratach. Wbrew zarzutom ubezpieczonego wszystkie kwestionowane przez niego wpłaty na należności z tytułu składek, które według niego nie zostały uwzględnione w rozliczeniu przedstawionym przez pozwanego zostały zaewidencjonowane w kompleksowym systemie informatycznym pozwanego organu rentowego i rozliczone według zasad wskazanych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, wypłaconych zasiłków z ubezpieczeń chorobowego i wypadkowego, zasiłków rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych (Dz. U. Nr 165, poz. 1197 ze zm.).

W związku z decyzjami wydanymi przez pozwanego w 2004 r. a dotyczącymi wielkości zadłużenia płatnika składek, płatnik ten w okresie od dnia 22 września do dnia 10 listopada 2004 r. dokonał wpłat z tytułu zaległych składek na łączną kwotę 20 622,44 zł. Wpłaty te zostały zaliczone zgodnie z dyspozycjami płatnika ale nie pokryły całości jego zadłużenia. Według Sądu Okręgowego pozostało jeszcze zadłużenie wynoszące 6 880,74 zł. bo wpłaty dokonywane przez płatnika nie uwzględniały wszystkich należnych odsetek za zwłokę. Ponadto wpłaty dokonane w dniach: 27 października 2004 r. w kwocie 2 226,14 zł, 29 października 2004 r. w kwocie 1 000 zł, 2 listopada 2004 r. w kwotach 1 469,98 zł, 1 885,72 zł i 1 191,21 zł i 8 908,06 zł zostały przez pozwanego podwójnie uwzględnione w rozliczeniu konta płatnika przed wydaniem przez pozwanego decyzji z dnia 28 grudnia 2004 r. Jest to wprawdzie błąd organu rentowego

ale też nie można podzielić poglądu płatnika, że zadłużenie w wysokości określonej w decyzji z dnia 1 lipca 2008 r. nie istnieje. Decyzje określające wysokość należności z tytułu składek mają charakter deklaratoryjny a wysokość zadłużenia płatnika ulega zmianie bo jest zależna od jego działań polegających na spłacie należności. Decyzje te nie korzystają z przymiotu powagi rzeczy osądzonej, a to oznacza, że istniejące należności mogą być dochodzone przez pozwanego. Za błędne uznał sąd pierwszej instancji twierdzenia płatnika, że podwójne rozliczenie raz zapłaconych składek spowodowałoby powstanie ich nadpłaty. Taka nadpłata byłaby możliwa tylko w sytuacji gdyby wszystkie należne składki były zapłacone w terminie i we właściwej wysokości. Wielkość zadłużenia wnioskodawcy stwierdzona decyzją pozwanego z dnia 1 lipca 2008 r. jest w ocenie sądu pierwszej instancji prawidłowa, przez co odwołanie płatnika składek jako bezzasadne nie mogło być uwzględnione.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł A. M. wnosząc o jego uchylenie i dalej tego wniosku nie precyzując oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Skarżący zarzucił:

1) nieważność postępowania przez prowadzenie postępowania w sprawie mimo, że roszczenia będące jej przedmiotem zostały już rozstrzygnięte wcześniejszymi prawomocnymi decyzjami pozwanego organu rentowego,

2) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy skutek naruszenia przepisu art. 328 § 2 kpc przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku,

3) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie:

a) art.233 § 1 kpc przez dokonanie oceny dowodów w sposób newszechstronny, a wręcz łamiący zasadę swobodnej oceny dowodów, polegające na bezkrytycznym przyjęciu wszystkich wyjaśnień organu rentowego a pominięciu wątpliwości do tych wyjaśnień wysuwanych przez skarżącego. W jego ocenie jeżeli coś jest podwójnie zaewidencjonowane to należy przyjąć, że istnieje nadpłata bo twierdzenie przeciwne jest całkowicie nielogiczne.

4) nieustalenie przez sąd właściwej wartości przedmiotu sporu,

5) naruszenie prawa materialnego,

a) przepisów art. 87 ust.4 pkt.1 w związku z art. 87 ust. 5 i ust.6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (skarżący nie podał jej daty) przez uznanie za prawidłowe rozliczenie wpłaty płatnika z dnia 2 listopada 2004 r. w kwocie 8 908,06 zł przeznaczonej na Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego a zaliczonej przez organ rentowy na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych w sytuacji gdy przepisy zobowiązują odbiorcę wpłaty do jej rozliczenia bez jakichkolwiek zmian,

b) przepisów art. 83a ust.1 i ust.2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (nie została podana data) przez pominięcie faktu, że w przedmiotowej sprawie były w obrocie prawnym wcześniejsze i prawomocne decyzje rozstrzygające o roszczeniach organu rentowego a nie przedłożono nowych dowodów i nie ujawniono okoliczności istniejących przed wydaniem tych wcześniejszych decyzji i nie wystąpiły żadne przesłanki do ich wzruszenia, oraz przepisu art. 31 tejże ustawy w związku z art. 62 § 1, § 3–5 ordynacji podatkowej (bez bliższego jej określenia) przez ich niezastosowanie co doprowadziło do rozliczenia wpłat dokonanych przez płatnika z pominięciem tych przepisów.

W uzasadnieniu apelacji została podana argumentacja jej autora na poparcie zgłoszonych zarzutów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: zarzuty apelacyjne sprowadzają się do dwóch głównych kwestii. Pierwsza to, według skarżącego, nieważność postępowania w sprawie niniejszej polegająca na tym, że sąd pierwszej instancji orzekł o roszczeniach pozwanego już wcześniej prawomocnie rozstrzygniętych. W obecnie kontrolowanej decyzji organ rentowy, bez wznowienia postępowania administracyjnego, ponownie określił wielkość zobowiązań

składkowych A. M. za te same okresy o których już rozstrzygały podawane przez skarżącego decyzje pozwanego z 2004 r.

Druga kwestia, to naruszenie przepisów postępowania dotyczących procesu cywilnego przez oparcie zaskarżonego wyroku jedynie na informacjach nadsyłanych przez pozwany organ rentowy i pominięcie wątpliwości wysuwanych przez wnioskodawcę do treści tych informacji.

Trafny jest pogląd sądu pierwszej instancji, że decyzje pozwanego z 2004 r. określające wielkość zadłużenia apelującego nie korzystają z przymiotu powagi rzeczy osądzonej. W aktualnej regulacji normatywnej w tej materii, zawartej w art. 83a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, są dla organu rentowego wskazane reguły postępowania w zakresie ponownego ustalania prawa do świadczenia lub zobowiązania w sytuacji, gdy po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na istnienie prawa do świadczenia lub zobowiązania, także co do jego wysokości. Cytowany wyżej przepis wprowadził instytucję prawną odrębną od wznowienia postępowania administracyjnego i ze względu na tę odrębność i wyczerpującą przedmiotową regulację zastępuje takie wznowienie. Przez to w omawianej problematyce wyłączone jest stosowanie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego dotyczących wznowienia postępowania (zob. teza 1 do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r. II UZP 8/11 – LEX 1106741). A więc co do samej zasady pozwany organ rentowy mógł ponownie orzec o wysokości zobowiązań składkowych wnioskodawcy, a kwestia czy zostały przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem nowej decyzji podlega sprawdzeniu i ocenie w kontrolnym postępowaniu prowadzonym przed sądem ubezpieczeń społecznych. Stąd zarzuty ubezpieczonego w pierwszej kwestii w oczywisty sposób są bezzasadne, bo nie występuje nieważność postępowania sądowego i pozwany organ rentowy nie musiał wznowiać swojego wcześniejszego postępowania administracyjnego. Wspomnieć przy tym także należy, że pierwszeństwo w stosowaniu mają normy prawa ubezpieczeniowego a przepisy kodeksu postępowania administracyjnego odpowiednio i w zakresie stosownych odesłań.

Druga grupa zarzutów dotyczy prawidłowości postępowania dowodowego jakie przeprowadził sąd pierwszej instancji. Zarzuty te należy uznać za całkowicie uzasadnione. Wprawdzie organ rentowy dokonuje księgowania wpłacanych składek i z tej przyczyny dysponuje informacjami o ich wielkości ale przedstawiając Sądowi Okręgowemu stosowne pisemne informacje występował jako strona konkretnego procesu, strona mająca interes w jego pomyślnym dla siebie zakończeniu. Informacje przedstawiane przez stronę powinny zostać przez sąd ubezpieczeń społecznych zweryfikowane, w sytuacji gdy strona przeciwna kwestionuje ich prawdziwość. Dowodem pozwalającym na taką weryfikację jest przede wszystkim dowód z opinii biegłego. Oczywiście w sprawie w której istnieje jedynie potrzeba sprawdzenia poprawności przeprowadzonych działań matematycznych, zwłaszcza prostych, lub w której sama regulacja normatywna wskazuje sposób przeprowadzenia rozliczenia, nie zachodzi potrzeba przeprowadzania dowodu z opinii biegłego bo do sprawdzenia prawidłowości określanych wyżej rozliczeń nie są potrzebne wiadomości specjalne.

Inaczej jest, gdy należy sięgać do materiału źródłowego i jest potrzeba sprawdzenia nie tylko samych działań matematycznych ale także sprawdzenia poprawności zaliczania nadsyłanych wpłat na poszczególne konta, na należności główne i na odsetki, zwłaszcza gdy stanowiska stron w tym przedmiocie są sprzeczne. W takiej sprawie z reguły istnieje potrzeba dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego posiadającego konieczne wiadomości specjalne. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że w takim przypadku nie można zaniechać przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego tylko dlatego, że są zebrane inne dowody dotyczące spornej kwestii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2010 r. III SK 16/10 – LEX 818602), że dowód z opinii biegłego nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r. II UK 339/10 – LEX 898704), że nie dopuszczenie takiego dowodu stanowi naruszenie przepisu art. 232 zdanie drugie kpc (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r. V CSK 382/10 – LEX 864025).

W ocenie sądu drugiej instancji taka właśnie sytuacja istnieje w sprawie niniejszej. Nawet fakt, że sędzia referent posiada niezbędne wiadomości specjalne lub dysponuje umiejętnością dokonywania koniecznych rozliczeń nie

uzasadnia pominięcie dowodu z opinii biegłego. Do istotnych gwarancji procesu cywilnego należy zasada równości stron. Oznacza to w realiach sprawy niniejszej, że wnioskodawca powinien mieć możliwość obrony swoich interesów przez zadawanie pytań biegłemu. Wymiana pism procesowych między stronami nie jest pełną realizacją wyżej wspomnianej zasady, zwłaszcza w sytuacji gdy strony nadal pozostały przy swoich – przeciwstawnych – twierdzeniach.

Dlatego brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego uniemożliwia dokonanie kontroli instancyjnej poprawności zaskarżonego wyroku. Nie istnieje przecież możliwość przeprowadzenia czynności dowodowej polegającej na umożliwieniu wnioskodawcy zadawaniu pytań sędziemu referentowi, a dotyczących spornych, według niego, kwestii. Poza tym, jest to jedyny dowód jaki w sprawie należało przeprowadzić aby rozstrzygnąć o roszczeniu skarżącego. Wobec jego braku postępowanie dowodowe należy przeprowadzić praktycznie od nowa i w całości. Dopuszczanie dowodu z opinii biegłego przez sąd drugiej instancji oznaczałoby pozbawienie stron zagwarantowanego im konstytucyjnie procesu dwuinstancyjnego.

Dlatego nie było innej możliwości jak uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Z tych zatem względów i z mocy art. 386 § 4 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.